

ILONA MATEJKO

PRAWDA, PRAWO I AUTORYTET W TEORII MORALNEJ WILHELMA OCKHAMA

Katarzyna Kornacka: *Prawda, prawo, autorytet. Podstawy os du moralnego w etyce Wilhelma Ockhama.* Toru . Wydawnictwo Adam Marszałek, 2010, 167 s.

Praca Katarzyny Kornackiej stanowi pozycj z zakresu etyki. Za główny cel autorka stawia w niej sobie znalezienie odpowiedzi na pytanie: jak rol w teorii moralnej Wilhelma Ockhama odgrywaj trzy kategorie, tj. prawda, prawo i autorytet, oraz w jakiej relacji pozostaj one do jego zało e woluntarystycznych. Rozstrzygni cia tych problemów poszukuje w *Dialogu*, jednym z najwa niejszych dzieł filozofa.

Ksi ka składa si z czterech rozdziałów podzielonych na podrozdziały. Poprzedza je autorska przedmowa, w której zostały zarysowane najwa niejsze aspekty biografii i twórczo ci filozoficznej W. Ockhama. W pierwszym rozdziale K. Kornacka rozwa a poj cie aktu moralnego, poddaj c szczegółowej analizie poszczególne jego elementy. Swoje dociekania rozpoczyna od kategorii wolno ci, która w uj ciu franciszka - skiego my liciela stanowi warunek konieczny do tego, aby ów akt mógł podlega ocenie moralnej. Wolno ta wynika w jego my li z wolnej woli, która dzi ki niej mo e realizowa wolne akty. Akty te mog by wewn trzne (bezpo rednio lub po rednio wolne), b d zewn trzne. Ocenie moralnej podlegaj jednak tylko te pierwsze, gdy o tym, czy akty zewn trzne s dobre czy złe, decyduje warto , jak otrzymuj od aktów wewn trznych, które s ich przyczyn sprawcz .

Drugim istotnym czynnikiem w koncepcji aktu moralnego w etyce W. Ockhama jest rozeznanie przez podmiot warto ci czynu. Główn rol w tym zakresie filozof przyznał rozumowi, o czym mowa w dalszej cz - ci recenzowanego rozdziału. Rozum, jak powiada, pomaga człowie-

kowi dokonywa słuszných wyborów. Bez niego nie może istnieć żadna cnota moralna ani akt moralny. K. Kornacka zauważa jednak, że w myśli W. Ockhama rozum jest nie tylko przyczyną sprawczą aktu moralnie pozytywnego, ale także jego czystym przedmiotem. Wolałaby bowiem do realizacji takiego czynu, który byłby zgodny z nakazem rozumu, a to oznacza, że jednocześnie nie wyraża pragnienie samego rozumu. W ten sposób staje się on czystym przedmiotem owego aktu.

Podobny status u francuskiego filozofa posiadają także okoliczności, będące trzecim warunkiem aktu moralnego. Słone, tak samo jak dyktat prawego rozumu, czystymi obiektami aktu cnotliwego wewnętrznie, który pod ich wpływem może ulegać zmianie. Zdaniem autorki, ma to swoje uzasadnienie m.in. w faktie, iż ów akt może być raz cnotliwy, a innym razem grzeszny, co wskazuje na jego przedmiotowe zmiany. Jeżeli zaś zmienia się przedmiot aktu, to i musi przeobrazić się i sam akt. Sytuacja ta nie dotyczy jednak aktu zewnętrznie cnotliwego, gdy na jego strukturę okoliczności nie mają żadnego wpływu.

Wilhelm Ockham w dziele pt. *Dialog* wyróżnił trzy grupy aktów cnotliwych. Pierwszą z nich stanowi akty realizowane ze względu na Boga, drugą - podejmowane zgodnie z nakazem rozumu, trzecią - spełniane z przyczyn utylitarnych. K. Kornacka, analizując wspomniane grupy aktów, zwraca uwagę na zmiany, jaka nastąpiła w twórczości filozoficznej myśliciela. Otóż w jednej z wcześniejszych jego prac pt. *Quaestiones Varias* występuje pięć rodzajów aktów cnoty, z których w późniejszym *Dialogu* zostało powtórzonych tylko dwa (akty dokonywane ze względu na miłość Boga i akty podejmowane z racji dyktatu rozumu). Redukcja ta, jak twierdzi autorka, miała swój pozytywny skutek. Wpłynęła wszakże na to, iż przemyslenia filozofa stały się o wiele bardziej jasne.

W drugim rozdziale, złożonym z czterech podrozdziałów, autorka podejmuje kwestię znaczenia prawdy w teorii moralnej W. Ockhama. Swoje rozważania rozpoczyna od poszukiwania definicji tej kategorii w różnych dziełach filozofa. Odwołuje się przede wszystkim do *Summy teologicznej*, w której ów myśliciel poczynił najwiecej spostrzeżeń na ten temat, czerpiąc przy tym znacznie z dorobku Arystotelesa. W dalszej części pracy autorka prezentuje hierarchię prawd W. Ockhama przed-

stawion przeze w *Dialogu*. Tworzy j dwie grupy: prawdy katolickie oraz prawdy wiary. W ród tych pierwszych znalazły si m.in. prawdy zawarte w *Pi mie wi tym* oraz przekazane przez apostołów, natomiast w ród tych drugich np. te, które mo na odnale w tekstach synodów lub w dziełach Ojców Ko cioła.

D enie do poznania prawdy, jak i jej obrona powinny, zdaniem oksfordzkiego filozofa, sta si obowi zkiem ka dego człowieka. Nale y bowiem, jak powiada, by „ucniem prawdy”, ale głównie tej zawartej w *Pi mie wi tym*. Szczególne predyspozycje do jej wykrywania mają przede wszystkim uczeni, a zwłaszcza teologowie i filozofowie. Posiadaj wszak e umiej tno interpretacji tekstów biblijnych. Du e znaczenie ma tak e ich wiedza oraz solidne wykształcenie. Poszukiwanie prawdy zawartej w *Biblii* nie nale y jednak, o czym mowa w ostatniej cz ci omawianego rozdziału, do zada łatwych. Dzieło to zawiera bowiem du o wieloznacznych słów oraz okre le . Z tego te wzgl du do jego pełnego zrozumienia, oprócz kompetencji intelektualnych, potrzebne jest tak e, według twórcy *Dialogu*, Bo e Objawienie.

Kolejnym problemem rozwa anym przez autork w recenzowanej pracy jest zagadnienie prawa moralnego. W. Ockham, zgodnie ze scholastyczn tradycj , dzieli je we wspomnianym powy ej dziele na naturalne i pozytywne, o czym K. Kornacka pisze w rozdziale trzecim, złożonym z dwóch cz ci. W pierwszej z nich, składaj cej si z czterech podrozdziałów, przedmiotem swoich refleksji czyni teori prawa naturalnego. Analiz tej koncepcji rozpoczyna od wskazania trudno ci w jej interpretowaniu wynikaj cych głównie, jak uwa a, z braku stosowania przez oksfordzkiego filozofa precyzyjnych poj . W dalszej partii pracy traktuje natomiast o boskich ródłach owego prawa. W. Ockham twierdził bowiem, e wszelkie prawa naturalne zostały ustanowione przez Boga. Jedyń cech odró niaj c prawo naturalne od boskiego jest fakt, i to pierwsze mo e by poznawalne przez wszystkich ludzi. W oparciu o t teori my liciel stworzył kilka jego podziałów, które autorka szczegółowo omawia w ostatnim podrozdziale.

Tematem drugiej cz ci rozdziału trzeciego jest z kolei prawo pozytywne. Pierwszy, z dwóch artykułów o nim traktuj cych, mo e by odpowiedzi na pytanie: w jakim sensie W. Ockham u ywa poj cia „prawa

Bo ego”, i czy jego etyka może na nazwa pozytywistyczna? Jeden z interpretatorów poglądów owego myśliciela, hiszpański filozof i teolog, Franciszek Suarez, przypisywał W. Ockhamowi pozytywizm moralny twierdząc, że w jego koncepcji prawo naturalne jest to samo z Bożymi nakazami. Z poglądem tym nie zgadza się jednak do końca K. Kornacka przytaczając wiele argumentów zaprzeczających owej tezie. Jednym z nich jest fakt niewystępowania w *Dialogu* żadnych katalogów pozytywnych praw Bożych. Pozwala to zgodzić się jej ze stwierdzeniem znanego teologa i filozofa Sigrida Müllera, że „(...) w etyce Ockhama nie idzie o objawienie Bożych norm, ale o objawienie się Boga samego” (s. 107).

Artykuł drugi omawiający cztery prace dotyczy natomiast pozytywnego prawa ludzkiego, które stanowi jedno z centralnych zagadnień *Dialogu*. W tym miejscu autorka opisuje, jakie cechy, zdaniem W. Ockhama, powinno posiadać prawo kościelne. W szczególności podkreśla fakt, iż według owego myśliciela prawo kanoniczne, w przeciwieństwie do prawdy katolickiej, może pozostać chrześcijanom nieznane. Nie jest ono bowiem czymś stałym jak prawo boskie, lecz zmienia się, gdy zostało wymyślone przez człowieka. Z tego względu filozof często propagował pogląd, że ludzie nie powinni być „niewolnikami” papieża i jego dekretów, ponieważ nad prawem stanowionym prym posiada prawo naturalne.

W ostatnim rozdziale K. Kornacka zajmuje się kwestią znaczenia autorytetów w procesie oceny poprawności wyborów moralnych. Rozpatruje je w trzech podrozdziałach. W pierwszym z nich rozważa autorytet Boga, który był dla W. Ockhama najwyższy i w sposób absolutny niepodważalny. W drugim podejmuje kwestię autorytetu wynikającego z wiedzy. W tej cztery prace zwraca przede wszystkim uwagę na to, iż dla owego myśliciela większe znaczenie miała teoretyczna wiedza filozoficzna niż praktyczna wiedza prawników. W trzecim paragrafie opisuje natomiast jego poglądy na temat autorytetów instytucjonalnych, które były przez niego szczególnie ostro krytykowane.

Najogólniej mówiąc, praca K. Kornackiej oferuje propozycję interpretacji najważniejszych poglądów etycznych Wilhelma Ockhama, przedstawionych przez niego w jednym z najważniejszych jego dzieł, tj. *Dialogu*. Stanowi interesującą pozycję wydawniczą, gdy autorka po-

dejmując w niej wiele ważnych problemów badawczych, które przekonująco rozwiązuje. Praca ta, dzięki przydatnemu układowi narracji poszczególnych rozdziałów, jest dla czytelnika zrozumiała. Zaopatrzona w bibliografię pozwala dokładnie poznać źródła, które tworzyły podstawę wywodów autorki. Pomimo tego, iż została napisana w jasnym i zrozumiałym językiem, nie stanowi jednak lektury łatwej. Wymaga jednak dobrej znajomości myśli filozoficznej nie tylko W. Ockhama, ale także i innych myślicieli, do których filozofii K. Kornacka często się odwołuje.

Jak rolę odgrywa wiara w teorii moralnej franciszkańskiego filozofa: prawda, prawo i autorytet? Środkiem przede wszystkim kryteriami osądu moralnego - odpowiada K. Kornacka - i wnosi tym samym wiele cennych spostrzeżeń na temat ich roli w rozpoznawaniu postępowania moralnego. Spośród tych kategorii największe znaczenie posiada kryterium prawdy, które W. Ockham postrzegał zarówno jako cnotę, jak i cel wiedzy praktycznej.

Prawda, prawo, autorytet. Podstawy osądu moralnego w etyce Wilhelma Ockhama stanowi interesującą pozycję wydawniczą, po której niewątpliwie warto sięgnąć. Praca ta podejmuje bowiem problematykę, która dotychczas w Polsce była mało znana. Autorzy badający filozofię W. Ockhama analizowali wszakże najczęściej jego poglądy w kontekście refleksji historycznej, podejmując zazwyczaj w niewielkim stopniu kwestie z zakresu etyki.